

Druga strona medalu

Dnia 13 lutego 2014 roku w Dębnowskim Ośrodku Kultury odbył się VIII konkurs recytatorski „Liść dębu” po raz drugi w nowej odsłonie. Miałam okazję spojrzeć na to wszystko z innej perspektywy – ze strony jury.

Turniej rozpoczął się około godziny 17.00. Ja jednak musiałam przyjść 30 minut wcześniej, aby wraz z resztą jury omówić wszystkie szczegóły. Zapoznaliśmy się z zasadami oceniania, ze spisem uczestników i ich repertuarem, po czym udaliśmy się do sali, w której konkurs miał się odbyć. Kilka minut później konferansjer – pan Benedykt Waszak – przywitał wszystkich i zapowiedział występ pierwszego uczestnika.

Gdy wszyscy się zaprezentowali nastąpił najtrudniejszy dla mnie moment – czas podjęcia decyzji. Miałam przyznać „Premię”, czyli wyróżnienie „od recytatora dla recytatora”. Pan Anatol i pan Kamil przyznali miejsce I w kategorii gimnazjalnej uczennicy naszego gimnazjum – Darii Kurek z klasy 3a, a ja postanowiłam wyróżnić trzy inne osoby. Pozostali uczniowie naszej szkoły także zostali nagrodzeni – Anna Kotyńska z klasy 1f uplasowała się na III pozycji, a Konrad Maciejewski z klasy 1a otrzymał wyróżnienie.

Praca w jury była dla mnie przeżyciem niezwykle stresującym (nie wiem nawet, czy nie bardziej niż występ w roli recytatora), ale także bardzo ciekawym. Czułam się wyróżniona.

Aleksandra Jelińska



W.R.



W.R.



D.D.



D.D.

Na półmetku roku szkolnego

I semestr roku szkolnego 2013/2014 minął bardzo szybko, ale też intensywnie. Uczniowie klas pierwszych wkroczyli w gimnazjalne życie, uczniowie klas drugich pogłębili swoją wiedzę, a trzecioklasiści rozpoczęli przygotowania do testów gimnazjalnych. Za swoją ciężką pracę można otrzymać nagrodę w postaci listu gratulacyjnego. Aby go dostać, należy uzyskać średnią ocen 4,5 i w górę.

Jak czują się uczniowie po zakończonym semestrze? Na to pytanie odpowiada uczennica klasy 3A, Daria Kurek: „Jestem usatysfakcjonowana. Moje wyniki przekroczyły oczekiwania! Dostałam się również na wojewódzki etap olimpiady z biologii, co jest dla mnie dużym osiągnięciem”.

Dla niektórych uroczystość rozdania listów gratulacyjnych to pewnego rodzaju tradycja. „W tym roku byłam już spokojna i po prostu cieszyłam się listem” - mówi Joanna Haligowska z 3G. „Poza tym, zmieniła się sama uroczystość. Bardzo podobała mi się część artystyczna”. „Pójdzie na rozdanie listów gratulacyjnych to czysta przyjemność dla mnie i dla moich rodziców. Jednak już teraz wiem, że w przyszłym semestrze będę musiała pracować jeszcze ciężiej” - dodaje Natalia Szczur z 3B.

Jak widać, uczniowie naszej szkoły są zadowoleni z minionego semestru, ale także zdają sobie sprawę, że to jeszcze nie koniec...

Natalia Niwińska

* Na stronie 4 zamieszczamy fotoreportaż z występu tanecznego zespołu "Keep" Adrianny Kopczyńskiej, z udziałem uczennic naszego gimnazjum: Sary Sumery, Julii Podbereskiej, Zuzanny Cichoszewskiej, Izabeli Cybulskiej i Kingi Kowalczyk.

Matematyka wokół nas

– wywiad z nauczycielką matematyki, panią Moniką Kubicą

Wielu nauczycieli z naszej szkoły realizuje program Szkoła z klasą 2.0. Jego celem jest promowanie wykorzystywania technologii informacyjno-komunikacyjnej w nauczaniu. Aby dowiedzieć się więcej na temat prowadzenia bloga, przeprowadziłam wywiad z nauczycielką matematyki - panią Moniką Kubicą.

Daria Kurek: Jak długo prowadzi Pani bloga „Matematyka wokół nas”?

Monika Kubica: Bloga „Matematyka wokół nas” założyłam 24 października 2013 roku i jest jednym z dwóch blogów, które obecnie prowadzę.

D.K.: Co skłoniło Panią do prowadzenia bloga?

M.K.: Myśl o prowadzeniu własnego bloga chodziła za mną od dawna. Cieszę się, że zostałam zaproszona do udziału w programie Szkoła z klasą 2.0, bo pomogło mi to w podjęciu tej decyzji.

D.K.: Skąd czerpie Pani pomysły na dodawane wpisy?

M.K.: Pomysły przychodzą mi same do głowy, w różnym momencie, np. podczas czytania ciekawego artykułu w gazecie, w Internecie, czy czytając książkę, a czasami, gdy odpoczywam. Często sami uczniowie proszą mnie, bym przygotowywała wpisy na tematy, które właśnie omawiamy na lekcjach matematyki. Obserwuję też uczniów, z czym mają na lekcji problemy, co sprawia im najwięcej trudności i to staram się na moim blogu wytłumaczyć różnymi wirtualnymi sposobami. Ostatnio dodaję wpisy – powtórki z matematyki, skierowane do uczniów klas trzecich przygotowujących się do egzaminu.

D.K.: Jak często je Pani zamieszcza?

M.K.: Pisanie bloga nie jest łatwą sprawą. Nie tylko ze względu na to, że trzeba mieć na niego pomysł, ale dlatego, że wymaga to dużo czasu. Mimo to staram się wstawiać wpisy jak najczęściej. Zdarza się, że codziennie, a czasami mam przerwę kilkudniową. Wszystkie wpisy dodaję popołudniami.

D.K.: Skąd wziął się pomysł na nazwę?

M.K.: Na każdej lekcji matematyki staram się uczniom pokazać, że matematyka jest wszechobecna, stąd nazwa bloga.

D.K.: Skąd czerpie Pani informacje zamieszczone we wpisach?

M.K.: Każdy wpis jest dokładnie opisany, z zachowaniem praw autorskich, takie są wymagania programu Szkoła z klasą 2.0. Jeśli ktoś chce zagłębić się w poruszany przeze mnie temat, wystarczy odwiedzić stronę bądź sięgnąć do literatury, z której korzystałam. Na swoim blogu założyłam zakładki „Materiały edukacyjne” oraz „Otwarte zasoby”. Tam podaję moje pomysły i linki stron, które warto odwiedzić.



M.O.

D.K.: Czy czerpie Pani satysfakcję z prowadzenia bloga?

M.K.: Tak, i to bardzo. Prowadzenie bloga sprawia mi przyjemność, bo wiem, że pomagam uczniom, nauczycielom oraz sobie. Mój blog stał się dla mnie ogromną bazą dydaktyczną, taką wirtualną teczką nauczyciela, z której sama korzystam i z której może korzystać każdy.

D.K.: Co zdecydowało, że uczy Pani matematyki?

M.K.: To pytanie często zadają mi również uczniowie. Otóż, czasy szkolne to wspaniały okres w moim życiu. Zawsze lubiłam się uczyć i odrabiać zadania domowe. Lubiałam nauczycieli i szkolną atmosferę. Lekcje matematyki traktowałam tak, jak i inne przedmioty. A dlaczego wybrałam matematykę? Może dlatego, że jest wszechobecna? Nie sprawiała mi trudności? Myślę, że słowa ówczesnego polskiego matematyka i publicysty Michała Szurka są odpowiedzią na Twoje pytanie: *Matematyka jest jedyną humanistyczną nauką ścisłą.*

Po rozmowie z panią Moniką Kubicą mogę stwierdzić, że prowadzenie bloga to sama przyjemność. Owszem jest to często czasochłonne, ale sprawia ogromną radość i przynosi wiele satysfakcji. Niejednokrotnie miałam okazję odwiedzić bloga pani Moniki Kubicy. Tematy na nim poruszane, przykuwają uwagę. Chętnie się go czyta. Warto zajrzeć!

Daria Kurek

O szkole

Czy to kwiecień, czy to maj, szkoła to nie raj.

Konrad Maciejewski



Zapraszamy na blogi prowadzone przez uczniów i nauczycieli naszej szkoły

W programie „Szkoła z klasą 2.0” uczestniczymy już po raz trzeci. Jednym z zadań uczniów jest prowadzenie blogów.

Nie jest to ani proste, ani krótkotrwałe. Wymaga od blogujących systematyczności, pomysłowości oraz dużego zaangażowania.

Blogi ukazują życie naszej szkoły, jak i osobiste zainteresowania piszącego. Dokumentują realizację projektów edukacyjnych, wykorzystanie TIK na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych. Promują czytelnictwo, zdobywanie wiedzy (niekoniecznie książkowej), zaangażowanie w życie szkoły i środowiska, uczestnictwo w zawodach sportowych. Informują o konkursach szkolnych i pozaszkolnych.

Zachęcamy do systematycznego odwiedzania blogów:

- uczniowskich:

<http://blogiceo.nq.pl/szkolnemole/> - opiekun: p.

Wioletta Rafałowicz

<http://blogiceo.nq.pl/dziewczynny2h/> - opiekun: p.

Monika Kubica (prowadzi blogi nauczycielskie *Matematyka wokół nas* i *Świat wokół nas*)

<http://blogiceo.nq.pl/mala0czarna/> - opiekun: p.

Monika Kubica

- nauczycielskich:

<http://blogiceo.nq.pl/monikakubica/>

<http://blogiceo.nq.pl/monika/>

Czytajcie wpisy, ale pozostawcie ślad swojej obecności.

Czekamy na Wasze komentarze!

Redakcja

Felietony "Gimnazjaka"

Telewizja na co dzień...

Telewizja już od wielu lat jest postrzegana jako jeden z najbardziej pożądanych środków masowego przekazu. Dzisiaj stała się nieodłącznym elementem życia każdego człowieka. Począwszy od kilkuletniego malucha, a skończywszy na starszych osobach. Dla wielu wyświetlany na ekranie obraz jest niemal wszystkim; autorytetem, wyznacznikiem obyczajów czy nawet źródłem moralności. Czy więc to prawda, że jesteśmy tzw. „pokoleniem pilota”, które nie potrafi się zdecydować, co dla niego jest ważne i będzie mu przydatne w przyszłości?

Choć z drugiej strony jesteśmy ludźmi rozumnymi, czyli takimi, którzy wiedzą, co dla nich jest najbardziej wartościowe. Korzystając z telewizji, każdy z nas, niezależnie od wieku, powinien kierować się przede wszystkim swoim rozumem i zainteresowaniami. W zbiorze kanałów mamy bardzo dużo programów. Są to, na przykład: seriale, telenowele, kreskówki, bajki czy programy przyrodnicze. Czy duży wybór programów ma jakieś zalety? Otóż tak, dzięki temu możemy w każdej chwili zmienić kanał, który poprawi nam humor oraz dostarczy rozrywki, przy tym również się zrelaksujemy.

Aby wybrać przydatny i ciekawy dla siebie program, powinniśmy się kierować takimi kryteriami: atrakcyjność programu, nowości filmowe, aktualność serwisów informacyjnych czy bogactwo oferty programowej. Pamiętajmy, żeby zawsze wybierać takie kanały, z których możemy się jeszcze czegoś dodatkowego dowiedzieć czy nauczyć. Bo jak mówi staropolskie przysłowie: „Na naukę nie jest nigdy za późno”.

Myśląc o najmłodszych, należy zwrócić uwagę na czas oglądania przez nich telewizji. Nie powinno być tak, że dziecko siedzi przed telewizorem przykładowo sześć godzin, ponieważ to szkodzi jego zdrowiu oraz ogólnemu rozwojowi. Zwróćmy również uwagę na to, co nasza pociecha ogląda, gdyż to też ma wpływ na jego dalsze dorastanie. Ważne jest, aby taki mały człowiek nie oglądał demoralizujących i przedstawiających złe zachowania bajek czy kreskówek, gdyż może on je naśladować.

Powinniśmy również zwracać uwagę na znajdujące się w lewym górnym rogu ekranu kwadraciki, w których umieszczany jest wiek osoby, od którego może oglądać dany program. Równie ważne jest, aby telewizja nie zdominowała życia rodzinnego. Nie możemy traktować oglądania programów jako głównej rozrywki czy spędzania czasu razem. Nie zapomnijmy o rodzinnych rozmowach, spacerach czy przejażdżkach.

Reasumując, moim zdaniem, każdy z nas, korzystając z telewizji, powinien kierować się swoim rozumem oraz własnymi zainteresowaniami. Pamiętajmy też o czasie przy którym oglądamy telewizję. Wybierajmy zawsze programy, przy których zarówno odpoczniemy, jak i dowiemy się czegoś nowego. Kierujmy się również wiekiem wymaganym do oglądania danego kanału. Rację ma Peter Greenway, mówiąc: „Kino umarło dokładnie 30 września 1983 roku, kiedy w każdym domu w Stanach Zjednoczonych i Europie pojawił się pilot do telewizora. Wówczas narodziło się zjawisko zappingu, czyli skakania po wszystkich dostępnych kanałach telewizyjnych.

Agnieszka Buczkowska

Wystrzałowa komedia

Dla wielbicieli talentu Juliusza Machulskiego film "Deja vu" okazał się pewnym zaskoczeniem. Na pierwszy rzut oka jest to kolejna komedia, których Machulski zrobił wcale niemało, przykładami są: "Vabank", "Kiler", "Kiler-ów 2-óch", "Seksmisja". Wracając do tematu, film ten jest połączeniem komedii i sensacji. "Deja vu" zostało wyprodukowane w roku 1989. Autorami scenariusza są Aleksandr Borodyanskiy oraz sam reżyser - Juliusz Machulski. Główne postacie zagrali Jerzy Stuhr (Johny Pollack), Władimir Gołowin (Mick Nitsch) oraz Wojciech Wysocki (Franco De Niro - gangster z Chicago).

Akcja filmu rozpoczyna się w 1925 r. w Chicago, ale toczy się głównie w Odessie, w ZSRR. Fabułą tej produkcji jest zemsta rodziny mafijnej z Chicago na zdrajcy Nitschu. Głównymi bohaterami są: Mick Nitsch - były mafioso, który zdradził swą rodzinę, informując policję o transporcie alkoholu, Johny Pollack - płatny zabójca wysłany z zadaniem wykonania wyroku na zdrajcy. W roku 1925 Nitsch zdradza swoją mafijną rodzinę. Gangsterzy, aby zemścić się na zdrajcy, wysyłają zabójcę z polskimi korzeniami - Johna Pollacka. W Odessie (tam uciekł renegat) Johny zostaje entuzjastycznie powitany przez przedstawicieli różnych radzieckich organizacji jako pierwszy pasażer ze Stanów Zjednoczonych, podróżujący linią Chicago - Konstantynopol - Odessa. Niezwykła serdeczność i nadmiernie gorliwa opieka gospodarzy powodują, że choć Pollack odnajduje zdrajcę - jest nim Niczyporuk, szef odeskiego podziemia, przemycający szlakiem przez Alaskę samogon ukryty w chlebie - nie jest w stanie wykonać na nim wyroku.

Po wielu bójkach, strzelaninach i pogoniach Niczyporuk trafia do więzienia, a Pollack pod opiekę psychiatry.

"Deja vu" jest połączeniem dwóch moich ulubionych kategorii filmowych - komedii i sensacji. Pełen jest zwrotów akcji oraz zabawnych wydarzeń. Gorąco polecam ten film ludziom o podobnych upodobaniach. Wystrzałowego seansu!

Hubert Suda



Na półmetku roku szkolnego
– fotoreportaż z występu zespołu „Keep”
podczas uroczystości rozdania listów
gratulacyjnych



D.D.



D.D.



D.D.



D.D.

Walentynkowy konkurs czytelniczy i najlepsze utwory w konkursie na „serduszkowy wiersz”

Sen o miłości

Wszystko można zapomnieć...
Smutek, radość i łzy.
Lecz nie można zapomnieć
takiego chłopaka jak Ty.

Dzisiaj w nocy mi się śniło,
Jakiś dziwny to był sen,
Że się do mnie przytuliłeś
I szepnąłeś "Kocham Cię"
A ja rano zrozumiałam,
Że to tylko taki sen
I nie mogłam Ci powiedzieć,
Że ja również kocham Cię.

Człowiek wytrzyma ból,
Człowiek wytrzyma rany,
Ale trudno powstrzymać łzy,
Gdy odchodzi ktoś bardzo kochany.

Jeśli ktoś w szerokim świecie
Twe serce zrani do krwi,
To pomyśl sobie o mnie,
Że to samo zrobiłeś mi Ty.

Zuzanna Kuszyk

Pragnienie

Jestem artystą
Ty moją muzą.
Dawka Ciebie mi wystarczy.
To i tak więcej niż oczekiwałem.
To i tak więcej niż to, czego chciałem.
Jesteś natchnieniem,
oddechem,
pragnieniem...
Kiedy jesteś blisko, cały świat znika,
jak za pociągnięciem różdżki magika.
Wtedy wokół mnie nic już nie ma
tylko twa uroda czarująca jak poemat.
Czarodziejko z księżycą,
mych marzeń spełnienie,
gdybyś była tak łaskawa
i ofiarowała dawkę Ciebie.
Ten skromny podarek powinien wystarczyć.
To i tak więcej... niż mogłem wywalczyć.

Wiktoria Jelińska

Nasza redakcja

Adres:

Gimnazjum Publiczne im. Arkadego Fiedlera
w Dębnie

www.gpdebno.com

Redaktor naczelny:

Wioletta Rafałowicz

Redaktorzy bieżącego numeru:

Agnieszka Buczkowska

Aleksandra Jelińska

Wiktoria Jelińska

Daria Kurek

Zuzanna Kuszyk

Konrad Maciejewski

Natalia Niwińska

Hubert Suda

Autorzy i źródła fotografii:

Daria Dutkiewicz

Mateusz Obielak

Wioletta Rafałowicz

http://radioaktywne.pl/wp-content/uploads/2013/10/Dejavu_02.jpg

Skład:

Dorota Sałańska



W.R.

Uczniowie zrzeszeni w Szkolnym Klubie Humanisty przygotowali dla swoich rówieśników konkurs czytelniczy. Ponieważ luty to miesiąc zakochanych, pytania dotyczyły wiedzy na temat motywu miłości w literaturze.

Uczniowie wykazywali się wiedzą wykraczającą poza program nauczania języka polskiego w gimnazjum. W teście znalazły się pytania o „Pana Tadeusza”, „Potop” czy „Pana Wołodyjowskiego”. Gimnazjaliści rozpoznawali autorów i tytuły utworów lirycznych o tematyce miłosnej po przytoczonych fragmentach, łączyli w pary bohaterów, wyjaśniali związki frazeologiczne. Więcej na stronie www.gpdebno.com.

Redakcja